

Krystyna Bezubik

Piszę, bo chcę...

PORADNIK KREATYWNEGO PISANIA



Krystyna Bezubik

Piszę, bo chcę...

Poradnik kreatywnego pisanie.

Jak napisać książkę?

© Copyright by
Krystyna Bezubik & e-bookowo
Zdjęcie na okładce: Kasia Znana
Projekt okładki: Marcin Miłosz Dudziec

ISBN e-book 978-83-7859-563-2

Wydawca: Wydawnictwo internetowe e-bookowo
www.e-bookowo.pl
Kontakt: wydawnictwo@e-bookowo.pl

Wszelkie prawa zastrzeżone.
Kopiowanie, rozpowszechnianie części lub całości
bez zgody wydawcy zabronione
Wydanie I 2015

[Kup książkę](#)

Wstęp – powołanie literackie

... powołanie [literackie] jest również wyborem...

(Mario Vargas Llosa)

Najważniejszą cechą powołania literackiego jest być może to, że kto je poczuł, samą jego realizację traktuje jak największą nagrodę, większą niż wszystkie, jakie dzięki swej działalności mógłby zyskać.

(Mario Vargas Llosa)

Sama chętnie podpisałabym się pod tymi słowami. Pisanie zaczyna się w chwili, gdy podejmujemy decyzję: „Chcę pisać!”. I głęboko wierzę w to, że każdy, kto czuje potrzebę wyrażania siebie poprzez słowo, może to robić. Ta wewnętrzna potrzeba jest głosem naszej intuicji. Posłuchanie jej i pójście za jej podpowiedziami może rozpocząć przygodę z piórem, wyobraźnią i samym sobą.

Szkoda tylko, że nie każdy, kto tego pragnie, podej-

muje wyzwanie, jakie stawia przed nim pisanie. Samo powołanie często to za mało. Samo powołanie może nie wystarczyć, gdy brakuje wiary w talent, a w głowie krąży pytanie: „Po co ci to?”. Na swojej drodze spotkałam naprawdę wiele osób, które chciałyby pisać, ale... nie mają na to czasu; nie wiedzą, jak zacząć; nie wierzą, że mają talent; nie potrafią skończyć książki; boją się odrzucenia i tego, że nikt nie będzie chciał ich czytać. Z takimi osobami pracowałam na kursach. Z myślą o nich pisałam tę książkę, więc jeśli myślisz: „Chcę pisać, ale...” – cokolwiek wstawisz po „ale” – książka jest dla CIEBIE.

Na prowadzonych przeze mnie zajęciach zauważyłam, że niezwykle ważne dla pisania jest pokonanie blokad, rozprawienie się demonami, które zatrzymują początkującego autora na etapie: „Chcę pisać” lub pisania do szuflady. Dlatego pierwsza część poradnika dotyczy głównie pracy z blokadami i budowania wiary w to, że mogę pisać.

Druga część jest poświęcona rozwijaniu warsztatu pisarza. Zawiera omówienie najważniejszych zagadnień dotyczących tkanki prozatorskiej. Na pewno nie wyczerpuje wszystkich zagadnień związanych z pisaniem opowiadań czy powieści, jednak znajdują się w niej najważniejsze, moim zdaniem, tematy, wyzwania, które stoją przed każdym początkującym autorem: pisać spontanicznie czy planować, punkt widzenia, konstrukcja fabuły, tworzenie bohatera, pisanie dialogu, opis.

Książka ta – to także kilkadziesiąt ćwiczeń, które

pomogą ci przepracować blokady, rozwinąć kreatywność, rozpisać się i przećwiczyć poszczególne elementy warsztatu pisarza. Sugeruję wykonanie wszystkich ćwiczeń. Nawet jeśli wydadzą ci się śmieszne, głupie lub mające niewiele wspólnego z tym, co piszesz. Ich celem jest jednak pobudzenie twojej kreatywności. Mają ci pomóc potraktować pisanie bardziej na luzie, w formie zabawy. Jestem zwolenniczką odkrywania lekkości w pisaniu, dlatego też wybrałam ćwiczenia, które tę lekkość wnoszą. Dodatkowo cytuję fragmenty książek Stephena Kinga (*Pamiętnik rzemieślnika*) i Umberto Eco (*Wyznania młodego pisarza*) i inne. Zestawiam ze sobą skrajnie różne podejścia do pisania, planowania, tworzenia opisów. Chcę, abyś miała (miał) świadomość, że pisarze różnie mogą podchodzić do tych samych zagadnień. Czytając wypowiedzi Kinga czy Eco, zadawaj sobie pytania: „które podejście jest mi bliższe?”, „jak ja wolę pisać?”.

Książkę też wzbogaciłam o dodatek, bonus. Są w nim dodatkowe ćwiczenia, które opracowałam na spotkania Kawiarni Literackiej. Zdecydowałam się też przedrukować artykuł z mojego bloga pt. „Gramatyka”. Na ogół na kursach tego tematu nie poruszałam. Raczej rozmawialiśmy o nim na spotkaniach Kawiarni Literackiej. Uznałam jednak, że wzbogaca i uzupełnia rozważania dotyczące warsztatu pisarza.

Całkiem świadomie pominęłam temat związany z redakcją tekstu, przygotowaniem go do druku. Planuję ten temat opisać w następnym poradniku, dotyczącym

wydawania i promowania książki. Jednak w dodatku znajduje się przedruk mojego artykułu z bloga: „Jestem błędziarą”, w którym podaję w skrótovej formie wskazówki dotyczące poprawiania tekstu.

Dzięki osobom, które przychodziły na moje warsztaty, zrozumiałam, że chodzi o coś więcej niż pisanie. Czasami chodziło o poznanie samego siebie. Czasami o zapomniane i przypomniane marzenia. Z czasem określenia uczestniczek kursów stały się moimi określeniami. Na przykład: „Noszę w sobie książkę” – usłyszałam na jednej z konsultacji, a potem wielokrotnie powtarzałam sama „noszę w sobie książkę”. Od początku nosiłam w sobie ten poradnik. Książkę o pisaniu. Książkę, której dodatkową wartością będzie zapisanie doświadczeń wyniesionych z kursów. Tak, znajdują się w niej ćwiczenia, zdania zaczerpnięte z innych publikacji. Ale równocześnie są niej przemyślenia moje i moich kursantek. Wprowadzam je jako dialog między mną, Izą, Aleksandrą i Anią. Nieprzypadkowo wybrałam formę dialogu; formę rozmów o pisaniu przy kawiarnianym stoliku. Chcę, abyś czytając, poczuła się (poczuł się), jak byś była (był) na kursie. Jakbyś uczestniczyła (uczestniczył) w naszych rozmowach. Jeśli prowadząca zajęcia zadaje pytanie, odpowiedz na nie. Przeczytaj uważnie słowa uczestniczek kursu. Zastanów się, czy myślisz podobnie. A może masz inne zdanie w danym temacie? Zastanów się, na ile blokady uczestniczek kursu są twoimi blokadami. Na ile ich wybory mogą być twoimi wyborami. Jeśli się z nimi nie

zgadasz – poszukaj swojej odpowiedzi i swojego rozwiązania. Rozmowy, które zapisałam, potraktuj jak lustro i inspirację dla własnego pisanie i myślenia o nim.

Kim są bohaterki tego poradnika?

Ania pisze od dawna. Jej książka, której długo nie chciała mi pokazać, ma już około stu stron. Właściwie to kolejne podejście. Kolejne sto stron. Tym razem chce napisać książkę do końca.

Iza nigdy nie pisała. Planuje założyć blog. Chce się podzielić z innymi tym, co przeżyła, przemyślała. Aby nikogo nie pouczać, pragnie swoim wpisom nadać formę literacką. Może bajek. Może opowiadań.

Aleksandra pisała jako nastolatka. Potem przestała. Doszła do wniosku, że jej polszczyzna jest zbyt uboga, aby wyrazić na piśmie to wszystko, co czuje, myśli. W takim przekonaniu utrzymuje ją mąż – dziennikarz. A jednak ona chce pisać. Na kurs zapisała się w tajemnicy przed wszystkimi znajomymi.

Są w różnym wieku. Mają rodziny, pracę, studia. Na pierwszy rzut oka nie wyróżniają się niczym szczególnym. Łączy je jedno – potrzeba pisania.

Czy istnieją naprawdę? I tak, i nie. Nie, bo tworzę i ożywiam je na potrzeby tej książki. Tak, bo ich słowa, obawy są zapisem tego, co słyszałam od osób, z którymi pracowałam. Razem z nimi przejdziemy przez etap tworzenia przestrzeni na pisanie, szukania inspiracji, motywacji, pracy z blokadami i nauką warsztatu.

Zacznijmy. Siedzimy w kawiarni przy wspólnym sto-

liku. Za chwilę kelnerka przyniesie nasze zamówienie. Iza wyjęła z torby zeszyt, który specjalnie kupiła na tę okazję. Aleksandra rozgląda się wokoło. Skupiona Ania nie spuszcza ze mnie wzroku. To nasze pierwsze spotkanie. Wszystkie wiemy, że coś się właśnie zaczęło.

CZĘŚĆ I

PRZESTRZEŃ NA PISANIE CZYLI JAK ZAJAĆ SIĘ TYM NAPRAWDĘ

1. Zaczniemy...

...od wizualizacji:

Pytanie 1*.

Wyobraź sobie, że rok swojego życia spędzasz na pisaniu, żyjąc w możliwie najprostszy sposób. Gdzie jesteś? Czy na odludziu? Czy to są góry, pustynia, wyspa? Jaka jest pogoda? Jak się tam mieszka? Co musisz ze sobą zabrać, a co możesz zostawić? W jaki sposób to miejsce przypomina twoją obecną sytuację, a w jaki sposób różni się od niej?

.....

.....

.....

.....

.....

Pytanie 2.

Wyobraź sobie, że pisziesz list do kogoś, kogo dobrze znasz, wyjaśniający twoją decyzję. Z kim będziesz rozmawiać? Jak to uzasadnisz?

.....

.....

.....

.....

.....

Pytanie 3.

Co będziesz pisać przez ten rok? Czego oczekiwałaś przed wyjazdem? I co naprawdę robisz?

.....

.....

.....

.....

.....

Pytanie 4.

Czego dotyczą twoje lęki, niepokoje, rozczarowania? Przedstaw trudności obecnej sytuacji. Co jest najgorsze? Z drugiej strony, co zyskałaś?

.....

.....

.....

.....

.....

Pytanie 5.

Zapisz pierwszy i ostatni akapit tego, co napisałaś w ciągu roku. W jaki sposób jest to nowe, ciekawe, inne?

.....

.....

.....

.....

.....

Pytanie 6.

Spójrz na ten rok z dystansu. Jak się czułaś, kiedy mieszkałaś sama, nie rozmawiając wiele, zajęta własną pracą? Co odkryłaś? Jakie było twoje najważniejsze doświadczenie?

.....
.....
.....
.....
.....

(źródło: Filipiak 2000: 14–15)¹

– Jak wam się pisało? – to pytanie miałam wielokrotnie zadawać na naszych spotkaniach.

– Dobrze – Ania odpowiedziała za wszystkie. Aleksandra z Izą tylko pokiwały głowami.

– Jak się teraz czujecie? – dopytywałam. – Właśnie rok swojego życia spędziłyście na pisaniu.

– Bardzo mi się podobało – zaczęła Ania. – Chociaż w połowie roku poczułam, że brakowałoby mi towarzystwa ludzi. Ludzie mnie inspirują. Potrzebuję ich, aby tworzyć. Właściwie to w trakcie przeprowadziłam się. Na początku wyobraziłam sobie dom w górach, ale po dwóch miesiącach przeniosłam się do miasta, do kawalerki, w której mieszkałam sama.

– Aha – starałam się powstrzymać od komentarzy.

¹Nieco zmieniłam początek wizualizacji i ją skróciłam [KB].

– A ja czułam się świetnie. Zaczęłam pisać powieść kryminalną... A przede wszystkim pisałam artykuły na blog. Tak się rozpędziłam, że publikowałam codziennie – opowiadała Iza. – Nie zanotowałam ani początku, ani końca tego, co pisałam, ale zapisałam chyba z dziesięć tytułów. No i mieszkalam w małym domku na wsi. Tylko raz w tygodniu bywałam w mieście, aby zrobić zakupy – opowiadała Iza. – Świetnie mi się pisało.

– Fajna zabawa – dodała Aleksandra. – Ja nie napisałam pierwszego akapitu. Raczej zaczęło mi się pojawiać, chciałabym pisać. Ciekawe ćwiczenie. Bardzo pobudzające wyobraźnię.

– Dlatego je przyniosłam – nie udawałam zadowolenia. – Właśnie spędziłyście rok na pisaniu. To, co przeżyłyście – jest wasze. Nikt wam tego nie zabierze. Proponuję, abyście w domu przejrzały, co napisałyście, co sobie wyobraziłyście. Potraktujcie to jak wskazówkę. Zobaczcie, co z tego możecie przenieść do swojego życia.

– Chyba częściej będę chodzić do parku – głośno zastanawiała się Iza. – No i mam te tytuły, czyli dziesięć pomysłów na artykuły.

– Okay.

– Czuję, że potrzebuję przyrody. O przeprowadzce nie ma mowy, ale po pracy mogę wracać drogą przez park – ciągnęła swoją myśl Iza.

– U mnie nie ma szans, bym zamieszkała sama – mówiła Ania. – Ale chyba nawet nie chcę mieszkać sama. Kupię sobie ładne pióro albo długopis...

– Dobrze Aniu... – przez chwilę się zastanawiałam, jak myśli przenieść na słowa. – Chcę Was tylko uczulić na pewną rzecz. Najpierw piszcie, a potem szukajcie tych idealnych dodatków.

– Jasne – roześmiała się Aleksandra. – Znam to. Kiedyś chciałam malować. Uznałam, że potrzebuję specjalnych farb. Kupowałam je przez pół roku. I oczywiście nie malowałam, chociaż w domu miałam jakieś akwarele. A gdy już kupiłam odpowiednie farby, dostałam nową pracę i nie miałam czasu...

– Właśnie o to mi chodziło. Najpierw piszcie, a w trakcie pisania szukajcie tego, co was inspiruje, co wam pomaga. W domu możecie się jeszcze trochę pobawić z wizualizacją.

Wyobraź sobie swoją książkę. Opisz ją. O czym jest? Jaką ma okładkę (może zaprojektujesz ją w programie graficznym)? Ile ma mieć stron?

Spis treści

Wstęp – powołanie literackie	4
CZĘŚĆ I	
PRZESTRZEŃ NA PISANIE, CZYLI JAK ZAJĄĆ SIĘ TYM NAPRAWDĘ	10
1. Zacznijmy...	11
2. Przestrzeń na pisanie	16
3. W kręgu blokad	38
4. Wiara...	74
5. Jak znaleźć czas na pisanie?	83
CZĘŚĆ II	
WARSZTAT PISARKI	100
1. Natchnienie czy praca?	102
2. Znaj się na tym, o czym piszesz	108
3. Planowanie treści	117
4. Jak zacząć i skończyć, czyli pierwsze i ostatnie zdanie	130
5. Jak – czyli struktura tekstu	137
6. Jak – czyli punkt widzenia	146
8. Sztuka dialogu	168
9. „Dobrych opisów można się nauczyć”	180
Zakończenie:	
Jak napisałam swój poradnik	187
BONUS	
Gramatyka	205
Strona bierna	206
Przysłówki	208
Jestem błędziarą, czyli jak poprawić tekst	210
Bibliografia	214